ROK I. 1 LISTOPADA 1919 R. NR. 2—3.

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie 30 mk. (60 kor.)
półrocznie 15 mk. (30 kor.)
numer pojedyn. 2 mk. (4 k.)

Wszystkie artykuły są płatne.
Rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji:
Biuro Zarządu Głów.
w Warszawie, Mazowiecka 9.
(od 10 rano do 3 popoł.).

Zadania Czerwonego Krzyża poza frontem.

W numerze pierwszym naszego wydawnictwa rozważałem sprawę zadań Czerwonego Krzyża na froncie.

Czytelnik mógł wywnioskować, iż jestem zwolennikiem akcyi pomocniczej dla władz sanitarno-wojskowych, broniłem zasady samodzielności akcyi Czerwonego Krzyża, która winna koordynować się z akcyą władz państwowych, ale zarazem ani na chwilę nie zbaczać z drogi, nakreślonej instytucyi społecznej.

Tembardziej ta samodzielność akcyi musi być szanowana poza frontem wojsk. Działalność Czerwonego Krzyża w kraju ani na chwilę nie przestając być pomocniczą dla władz wojskowych, musi nakreślić sobie drogę i środki własne.

Najpilniejszą potrzebą poza frontem są szpitale dla wojsk. Mają one cele dwojakie: a) leczenie rannych przywiezionych z placu boju; b) leczenie rannych i chorych z pośród wojsk konsystujących w kraju.

W tym celu władze wojskowe tworzą szpitale stałe w miejscach stacyi węzłowych, połączonych z frontem dogodną komunikacyą kolejową, oraz szpitale w miejscu nagromadzenia wojsk poza frontem. Liczba szpitali i łóżek w danej miejscowości zależy od liczby wojsk konsystujących, oddalenia od frontu, wreszcie od przyczyn ubocznych jak ilość i jakość gmachów na szpital przeznaczonych.

Racyonalna polityka wojskowo-sanitarna dąży do tworzenia niezbyt wielkich kompleksów szpitalnych, ale zarazem unika tworzenia zbyt małych jednostek szpitalnych jako kosztownych niezmiernie i kłopotliwych pod względem gospodarczym.

Zbytnie skupienie szpitali w jednem mieście, szczególniej w mieście wielkiem utrudnia aprowizacyę i jest groźne dla miasta w okresie panowania chorób nagminnych, szpitale bowiem mogą się stać niekiedy źródłem rozszerzania zarazy.

Nie będziemy zresztą wdawać się na tem miejscu w kreślenie ogólnego planu spitalnictwa wojskowego, gdyż rozszerzyłoby to zbyt znacznie ramy artykułu, zaznaczamy jednak, że wojskowość wszędzie dąży do tworzenia szpitali ogólnych, możliwie ze wszystkiemi oddziałami, a więc dla chorych wewnętrznych, zakaźnych, chirurgicznych oraz dla drobnych specyalności i chorych wenerycznych.

Częstokroć dla braku odnośnych urządzeń szpitale dla zakaźnych i szpitale dla wenerycznych są urządzane oddzielnie. Pierwsze ze względu na trudność ścisłego odosobnienia chorych i personelu, drugie, gdyż chorzy weneryczni wymagają specyalnego nadzoru i izolacyi dla względów zrozumiałych.

Jak już nadmieniłem szpitale tworzone są na węzłach kolejowych połączonych z frontem, oraz w większych skupiskach wojsk, a więc w twierdzach, większych miastach, przy kolei i t. p; w mniejszych miastach, w miejscowościach oddalonych od kolei a mimo to mających załogi, tworzą się małe jednostki szpitalne ogólne lub izby chorych,

z których w miarę konieczności chorzy są przewożeni do szpitali większych.

Rodzi się teraz pytanie, w jaki sposób w szpitalnictwie ma iść z pomocą Czerwony Krzyż.

Pamiętajmy, że Polski Czerwony Krzyż rozporządza pewną liczbą szpitali stałych (w Warszawie, Zakopanem. Rayczy Suchej i w kilku miejscach Wielkopolski), w większości jednak miast nie posiada odpowiednich budynków stałych.

Dalej, że w czasie wojny personel lekarski do pewnego wieku zostaje powoływany do wojska, więc Czerwony Krzyż może rozporządzać tylko personelem poza wiekiem określonym oraz kobietami lekarzami.

Te dwie przeszkody poważne sprawiają, że tworzenie jednostek szpitalnych dla Czerwonego Krzyża jest wysoce utrudnione.

Stąd też całe dziedziny chorób nie nadają się do leczenia w szpitalach Czerwonego Krzyża jak choroby zakaźne, choroby weneryczne, wymagające specyalnie urządzonych szpitali i wymagające w istniejących budynkach bardzo znacznych przeróbek.

W początkach tworzenia się armji i państwa, temu ostatniemu szły z pomocą miasta, różne instytucye społeczne, ułatwiając tworzenie szpitali wojskowych. Dziś władze sanitarne mają już odpowiedni personel i odpowiednią ilość gmachów bądź szpitalnych, bądź też przebudowanych odpowiednio, a jeżeli wzrastające potrzeby wobec zwiększonej liczebności wojsk wymagają nowych szpitali, mają już dostateczny aparat administracyjny do tworzenia nowych jednostek.

Młoda instytucya, Czerwony Krzyż, nie posiada ani odpowiednich środków meteryalnych, ani odpowiedniej organizacyi dość silnej, aby mogła wyręczać państwo w tworzeniu nowych jednostek szpitalnych. Utworzenie dziś szpitala pochłania olbrzymie sumy, cały bowiem materyał szpitalny należy sprowadzać z zagranicy, na co kurs naszej waluty nie pozwala.

Jeżeli przyjrzymy się dochodom Centrali, wynoszą one zaledwią kilka milionów marek, na ufundowanie zaś dziś nawet w budynku gotowym szpitala potrzeba do 10.000 mk na łóżko, szpital więc o 100 łóżkach, dobrza urządzony, wymaga wydatku 1 miliona, utrzymanie chorych w szpitalu waha się od 15—18 mk dziennie a dla 100 chorych wyniesie 1500—2000 dziennie, czyli 45,000 do 60.000 miesięcznie, wprawdzie wojskowość zwraca za utrzymanie 8 m., stanowi to jednak zaledwo połowę kosztów rzeczywistych, wobec tego, że niepodobna prowidować się jedynie w zakładach państwowych, ale szukać należy często żywności poza niemi.

W tych warunkach przy skromnych funduszach Czerwonego Krzyża należało by wybierać: albo zupełnie zaniechać działalności na froncie, co, jak widzieliśmy z poprzedniego artykułu, jest rzeczą niemożliwą, albo ograniczyć akcję pomocy szpitalnej wewnątrz kraju, co jest zupełnie możliwe, ale nie pożądane.

Śród dziedzin szpitalnictwa są takie dziedziny, które dla władz sanitarno-wojskowych nastręczają pewne trudności a są dość łatwe do wykonania dla organizacji społecznej.

Do takich należą wszelkiego rodzaju instytucje lecznicze jak sanatorja dla chorych płucnych, domy dla ozdrowieńców, wreszcie szpitale specjalne dla chorych nerwowych, oczne, — nosogardzielo — uszne, dentystyczne i. t. p.

I właśnie temi szpitalami winien się zająć Czerwony Krzyż nietylko na froncie, ale i poza frontem.

Po poborze lekarzy powstaje w ogniskach życia, w miastach, uniwersytetach zawsze dość znaczna liczba lekarzy starszych, przeważnie specjalistów, którzy mogą być pozyskani przez Czerwony Krzyż do jego szpitali, trudność więc co do personelu lekarskiego może być ominięta. Również nie nastręcza nieprzezwyciężonych przeszkód i sprawa lokalu. Czerwony Krzyż, jak już nadmieniłem, posiada zakład w Zakopanem czyli gotowe uzdrowisko dla chorych płucnych, posiada pod Warszawą zakład w Karolinie, a nadto mógłby uruchomić na zimę różne uzdrowiska w kraju, które niewątpliwie pospieszyłyby instytucji społecznej z pomocą.

Niezależnie od tego posiada szpital przy ul. Smolnej w Warszawie, sanatosjum chirurgiczne we Lwowie oraz szereg drobnych jednostek szpitalnych ofiarowanych na czas wojny (Pabjanice, Uniejów i. t. p.)

W tych właśnie szpitalach mógłby Czerwony Krzyż urządzać oddziały specjalne, o których mówiłem.

Po za tem Czerwony Krzyż winien zająć się ozdrowieńcami. Mała stosunkowo ilość miejsc w szpitalach sprawia, iż żołnierz chory nie może w nich przebywać zbyt długo. Po ciężkich jednak chorobach zakaźnych, po wyniszczających cierpieniach dłuższy odpoczynek jest niezbędny. Ileż to razy się zdarza, że następstwem ran w piersiach lub duru brzusznego jest wybuch gruźlicy u ludzi usposobionych.

Dla tej kategorji chorych, należy utworzyć zakłady dla ozdrowieńców, w których ozdrowieniec otrzymałby obfite pożywienie, miał wygody odpowiednie i świeże powietrze.

Dziś Czerwony Krzyż ma jeden taki zakład w Karolinie na 120 łóżek, dzięki ofierze Tow. opieki nad nerwowymi, ale Z. Główny mógłby zwrócić się do zakładów leczniczych zimą nieczynnych i uruchomić takich zakładów więcej, przynajmniej przez zimę.

W ten sposób dałoby się odciążyć szpitale wojskowe, powstałby nowy typ zakładów.

Ofiarność zresztą publiczna na wsi miała by tu wiele do zrobienia. Każdy dwór mógłby dać pomieszczenie dla odpowiednio kwalifikowanych ozdrowieńców, którzy pozostawali by pod opieką lekarzy zamieszkających w sąsiedztwie. Dia oddziałów miejscowych otwiera się tu pole olbrzymiej działalności.

Jak widz'my wyliczone dziedziny pracy dają Czerwonemu Kzzyżowi dużo niewyzyskanych dotąd placówek.

Ale nie na tym koniec. Pozostaje tu cała dziedzina pracy: opieki nad chorym żołnierzem w szpitalach wojskowych.

Różne organizacje pań zajmują się sprawami temi od początku wojny. Jest to jednak jak dotąd raczej partyzantka, aniżeli robota planowa. Jedne oddziały szpitalne cieszą się większą, inne mniejszą opieką — brak jednolitości daje się odczuwać wszędzie.

Ujednostajnieniem tej opieki winien się zająć Czerwony Krzyż, opracowując wspólnem z istniejącymi już organizacjami akcja.

Nie mniej, a może nawet ważniejszą placówką zajętą już przez Czerwony Krzyż jest sprawa pielęgniarek t. j. sióstr Czerwonego Krzyża. Do tego ostatniego należy dostarczanie sióstr do szpitali wojskowych. Niestety jak dotąd jest to materjał pielęgniarski niezbyt wystarczaïący i ilościowo i jakościowo.

Na materjał pielęgniarski składają się osoby, które już czas jakiś praktykowały w szpitalach wojskowych w czasie wojny i wysłuchały krótkiego kursu pielęgniarek, organizowanego przez różne instytucje. Ale nie są to siostry Cz. Krzyża w znaczeniu ogólno — europejskiem, praktyka bowiem dorywcza i powierzchowne kursy teoretycznie nie mogły ich przygotować.

Z tem wszystkiem istnieje już pewna grupa pielęgniarek dobrze wyszkolonych. Założenie szkoły dla pozostałych jest pierwszym zadaniem, które, miejmy nadzieję, urzeczywistni się wkrótce, gdyż wszystkie prace przygotowawcze już poczyniono.

Oto w zarysach krótkich działalność Cz. Krzyża poza frontem. Jeżeli dodamy do tego sprawę jeńców, inwalidów — będziemy mieli zakres działania olbrzymi, który zwiększy się pewno dziś wobec przystąpienia P. Cz, Krzyża do Ligi Czerwonych Krzyżów, która wzięła na siebie troskę o zdrowie ludności cywilnej

Sprawom tym jednak poświęcić należy oddzielnie uwagę.

Dr. J. Zawadzki.

Działalność Ligi Cz. Krz. w Polsce.

Jak już pisaliśmy Liga Czerwonych Krzyży podejmuje akcję intensywną w Polsce w walce z chorobami zakaźnemi. W tym celu delegacja specjalna zwiedziła różne miejscowości na Kresach Rzeczypospolitej przy spółudziale delegata P. T. Cz. Krzyża.

Działalność Ligi będzie skoordynowana z działalnością rządu i instytucji społecznych, tych ostatnich pod egidą P. T. Cz. Krzyża.

Najpoważniejsze instytucje polskie, jak pisaliśmy w zeszłym numerze, powzięły już odnośną uchwałę, zakomunikowaną Dyrekcji Ligi.

Obecnie chodzi o skonsolidowanie akcji państwowej, wiadomo bowiem, że na terenie Polski w tym kierunku działa Ministerstwo Zdrowia, Naczelne Dowództwo, Zarząd ziem wschodnich.

Delegaci Ligi pragną mieć doczynienia z jednym przedstawicielem rządu i jednym przedstawicielem organizacji społecznych w osobie delegata P. T. Cz. Krzyża.

Drugie żądanie zostało spełnione, nie wątpimy, że i pierwsze spełni się niebawem, a wtedy akcji nic już stać nie będzie na przeszkodzie.

Wobec tego będzie rzeczą pożyteczną zapoznanie czytelników z projektem Ministra Zdrowia, złożonym Lidze w swoim czasie.

Minister Zdrowia zwrócil się do Ligi o pomoc w zwalczaniu nie tylko epidemji duru, ale ewentualnie cholery, moru, czerwonki.

Według jego planu należało by na wschodniej rubieży Polski stworzyć 2 kordony sanitarne jeden stały i drugi ruchomy, ustalając stacje kwarantannowe w miejscach stałego przepływu ludności ze wschodu: w Suwałkach, Białymstoku, Siedlcach, Brześciu, Białej, Dorohusku, Hrubieszowie, Krytynopolu, Krasnem, Lwowie, Chodorowie i Stanisławowie. Sprawą stłumienia epidemii tyfusu w b. Kongresówce zajmie się Minist. Zdrowia samoistnie, korzystając z pomocy Ligi w materyale sanitarnym, który dzięki interwencji Ligi został odstąpiony Polsce przez Stany Zjednoczone.

Utworzony przez Ligę Komitet Centralny dla walki z epidemiami byłby organizatorem i wykonawcą tej walki.

Na wschodzie od Bałtyku do morza Czarnego należało by rozciągnąć kordon sanitarny. Utworzenie jednak tego kordonu wymagającego spółdziałania ze strony czynników wojskowych i politycznych byłoby bardzo trudne, tem trudniejsze, że spadłoby w znacznym stopniu na wojska polskie i na państwo Polskie, które miało by zbudować baraki dla 500.000 osób.

Liga z wróciła uwagę, iż mimo trudności technicznych, kordon nie zapobiegłby, aby przez wolne oczka nie przepływały gromady uchodźców, roznosząc zarazę i udaremniając walkę.

Sprawę tę omawiano z Komisją sanitarną międzykoalicyjną, ministrem zdrowia w Anglji, służbą zdrowia w Paryżu i wynikiem konferencji było wysłanie delegatów do Polski. —

Obecnie oczekujemy na wyniki tej prac, z niecierpliwością. Polska wyniszczona przez wojnę, narażona na przypływ przybyszów ze wschodu roznoszących zarazę i w tym razie musi się stać przedmurzem Europy zachodniej, chroniącym ją od chorób zakaźnych wschodu. W chwili obecnej walki bez pomocy Ligi podjąc nie jest w stanie. A im pomoc ta będzie szybsza, tem wynik walki pewniejszy.

Do Ligi Czerwonych Krzyży należą następujące Towarzystwa: Argeńtyńskie, Australijskie, Belgijskie, Brazylijskie, Kanadyjskie, Chińskie, Kubańskie, Duńskie, Francuskie, Hiszpańskie, Stanów Zjedn. Am. Półn., Angielskie, Greckie, Holenderskie, Indyjskie, Włoskie, Japońskie, Norweskie, NowoZeladzkie, Peruwiańskie, Portugalski, Polskie, Rumuńskie, Serbskie, Południowo-Afrykańskie, Szwedzkie, Wenezuela.

Towarzystwa te zostały przyjęte na zasadzie art. 3. Statutu Ligi.

* * *

Na list Zarządu Głównego P. T-wa Cz. Krzyża, wystosowany do Sir. Dawida Henderson, Jeneralnego Dyrektora Ligi T-w Czerwonego Krzyża, którego treść podaliśmy w poprzednim Nr., obecnie nadeszła następująca odpowiedź:

Panie Prezesie!

Mamy zaszczyt donieść, żeśmy otrzymali list Pański z dnia 18. IX. wraz z naszym Statutem opatrzonym w podpisy Zarządu.

Niech nam wolno będzie wypowiedzieć, jak bardzo ucieszyła nas wiadomość o postanowieniu Polskiego Czerwonego Krzyża przystąpieuia do Ligi i jak raduje nas myśl, że możemy liczyć na jego wspólpracę.

Czlonkowie Misji Lekarskiej, którą niedawno wysłaliśmy do Polski, powrócili zachwyceni nietylko tą wyszukaną gościnnością, jaką im Polski Czerwouy Krzyż okazał, ale również inicjatywą, energją i gorliwością, które cechują założycieli Polskiego Czerwonego Krzyża. Sprawozdanie Misji ukaże się w jaknajbliższym czasie. Korzystajmy ze sposobności, aby raz jeszcze podziękować za tak serdeczne przyjęcie naszych delegatów.

Mamy nadzieję, że stosunki zawiązane dzięki waszej uprzejmości pomiędzy Polskim Czerwonym Krzyżem a naszą Ligą, staną się coraz bardziej ścisłe i serdeczne. Wobec tego ogromu pracy

humunitarnej, którąśmy sobie zakreślili, odczuwamy prawdziwą radość na myśl, że w Polsce możemy liczyć na sympatję i na pomoc waszej pięknej instytucji.

Powtórnie dziękujemy za szlachetne i wymowne słowa, któremi potwierdzacie waszą wiarę w przyszłość Ligi i waszą chęć współdziałania z nami.

Załączamy dla Pana, Panie Prezesie, i dla wszystkich waszych kolegów zapewnienie naszej wdzięczności za powziętą uchwałę, jak również wyrazy głębokiego poważania.

* * *

Wydział prasowy Czerwonego Krzyża informuje, że z inicjatywy Zarządu Głównego Cz. Krzyża zwołane zostało zebranie przedstawicieli różnych instytucji społecznych w sprawie współdziałania z delegacją Ligi Towarzystwa Czerw. Krzyża w Polsce w walce z chorobami zakaźnemi, gruźlicą, chorobami wenerycznemi, w opiece nad dzieckiem i matką, tworzeniu domów zdrowia i t. p. zadań Ligi.

W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele uniwersytetu, Tow. naukowego, Tow. lekarskiego, Tow.hygienicznego, Tow. hygieny praktycznej, Centralnego Komitetu opieki nad dziećmi, Rady Głównej opiekuńczej, Białego Krzyża, Koła polek, Towarzystwa przeciwgruźliczego, Związku ziemian i innych instytucji oraz członkowie Komitetu Głównego P. T. Czerw. Krzyża.

Po wyczerpującej dyskusji co do konieczności zrzeszenia się wszystkich instytucji w kraju dla walki z chorobami zakaźnemi, dla spółdziałania z Ligą, wszyscy obecni przedstawiciele postanowili jednomyślnie:

Zespolić akcję wszystkich instytucji i organizacji społecznych dla walki z chorobami zakaźnemi, dla spółdziałania z Ligą Towarzystw Czerwonego Krzyża, utworzyć w tym celu z przedstawicieli organizacji społecznych stałą organizację, za przedstawiciela organizacji społecznych polskieh, wobec Ligi Czerwonych Krzyży, uznać Zarząd Główny P. T. Czerwonego Krzyża. —

O powyższej uchwale zawiadomić reprezentowane organizacje i Ligę Czerwonych Krzyży.

Tym sposobem wytworzył się zaczątek organizacji dążącej do zespolenia działalności wszystkich instytucji dobra publicznego, pod hasłem jedności działania.

* * *

Do Dyrekcji Ligi Cz. Krzyży.

W uzupełnieniu zgłoszenia naszego do Ligi Cz. Krzyży Z. G. ma zaszczyt zawiadomić Dyrekcję, iż udało mu się w dn. 29 września zespolić do spółdziałania z zamierzoną działalnością Ligi w Polsce, najpoważniejsze instytucje i towarzystwa społeczne.

Z Zagranicznych Tow. Czerw. Krzyża.

Belgja. Z wydawnictwa Belgijskiego Towarzystwa Cz. Krzyża o działalności po za frontem wyjmujemy następujące dane. Sprawozdanie obejmuje okres od 30 X 1914 r. do 28 II, 1919 r. Na szpitale wydano 1.265,292.21 fr. wpływy 2.635.161 fr. W czasie wojny powstał Komitet angielsko-belgijski, który dostarczył obok bandaży, bielizny, ubrań, 500,000 fr. w gotowiznie; działalność jego trwała do 31 grudnia 1918 r., Komitet holenderski dostarczył w tym samym czasie 134.922 fr. argentyński 139.999.40 fr. Po zatem zabrano z różnych źródeł 1.832.539 fr. Amerykański Czerwony Krzyż przez pułkownika van Schaickéa dostarczył 1.484.151.85 fr. Dochód z marek wyniósł 130.000 fr., składki w Chinach 95.621 fr., w Hiszpanji 27.713 fr., w Anglji 48.396 fr.

Z tych funduszów utworzono 6 szpitali i 6 czołówek.

Wogóle w ciągu wojny zebrano 10.900.238 fr. wydatkowano 8.368.442 fr.

W chwili obecnej pozostało w szpitalach jeszcze 1.500 rannych.

Brazylja. Na czele T-wa stoi dr. Miguel Calmon du Pine Almeida. Budżet wynosi 695.549 fr. W roku ubiegłym Czerwony Krzyż Brazylijski utrzymywał szkołę pielęgniarek i wziął udział czynny w walce z epidemją grypy, na co wydatkowano 264.331 fr. Towarzystwo posiada oddziały w St. Paulo, Petropolis i Lavraś, oraz 14 filji w Manaos, Aracaju, Syrio-Braziliera, Petropolis, Santos, St.

Paulo, Curityba, Cachoeiri, Florianapolis, St. Jose des Campor, Cruz-Alta, Casa Branca, Lauras Uba, grao Mogol, Bello-Horizonte.

Włoski Czerwony Krzyż w czasie wojny, celem zwiększenia dochodów wpadł na pomysł godny naśladowania, zajął się mianowicie jak donosi „Perseveranza" zbieraniem w kancelarjach państwowych i instytucjach publicznych starego niepotrzebnego papieru. W ciągu 3 lat zabrał go takie masy iż dochód ze sprzedaży przyniósł pół miljona lirów.

Lotwa. Dnia 24 lipca r. b. powstał w Rydze łotewski Czerwony Krzyż, statuty zatwierdziła rada ministrów w Rydze. Nie wszedł on jeszcze do międzynarodowej organizacji, gdyż państwo łotewskie nie zostało jeszcze uznane. W każdym razie z wielką przyjemnością witamy nową instytucję samarytańską, życząc jej jaknajszybszego rozwoju.

Rosja. Bezprzykładne stosunki, które zapanowały w Rosji sprawiły, iż Czerwony Krzyż jako organizacja sanitarna narodowa przestał istnieć. Rząd Sowietów rozwiązał dawne Towarzystwo i uznał za prezesa nowego stowarzyszenia od 1 lipca 1919 r. dr. Z. Sołowjewa, rząd w Omsku uznał dawną organizację Czerwonego Krzyża w osobie d-ra Czamańskiego. Pozatem w Paryżu w czerwcu 1919 r. powstała Rada główna dla spraw Ros. Cz. Krzyża zagranicą jako reprezentantka utworzonego w r. 1918 Czerwonego Krzyża w Kijowie i Omsku. Przewodniczym jest p.Klucznikow, członkami są hr. Ignatiew, Guczkow, Iwanicki, Antonow, ks. Wanrczykow, Falbork, i Czarmański delegatem do Genewy jest Antonow.

Na terytorjach dawnej Rośji powstał Czerwony Krzyż litewski w Kownie, Ukraiński w Kijowie, Finlandski w Helsingforsie, Bałtycki w Berlinie(?), Estoński w Rewlu (31 lipca 1919), Gruziński w Tyflisie i Łotewski w Rydze.

Ukraina. Ze sprawozdania w Revue Intern. № 9. wyjmujemy następujące dane. Po zerwaniu stosunków z Rosją sowiecką w styczniu 1918 r. powstała myśl utworzenia Ukraińskiego Czerwonego Krzyża. Towarzystwo lekarzy ukraińskich i inne stowarzyszenia zwołały kongres 15 kwietnia 1918 r., na którym wybrano Komitet z prof. Petroczeskim na czele i upoważniono go do zarządzania Czerwonym Krzyżem aż do następnego zebrania. Na czele wydziału wybranego stanął Dr. Złatkowski. Komitet niezwłocznie zajął się repatriacją licznych zbiegów i jeńców wojennych, utworzył dla nich punkty żywnościowe, przytułki w Koreniewie, Chełmie, Zmerzynce, Wołoczyskach, Homlu, szpitale w Żytomierzu, Koziatynie i Równem oraz szpital dla zakaźnych w Kownie. Po ustąpieniu Hetmana tworzył dla armji Petlury organizację sanitarną. Tym sposobem pozostało 35 formacji sanitarnych, a budżet miesięczny podniósł się do 4 miljonów rubli. W r. 1918 utworzono Komitety miejscowe w Kijowie, Połtawie, Winnicy, Białej Cerkwi, Odesie, Kremieńczugu, Tarnopolu, Stanisławowie. Z tych oddział Kijowski zajął sie odżywieniem dzieci z Moskwy i Petersburga. Jesienią 1918 r. wysłano delegację do Turcji dla pomocy jeńcom, w styczniu 1919 r. w tym samym celu do Niemiec. Ta ostatnia składała się z 18 lekarzy i 10 sióstr miłosierdzia. Czerwony Krzyż Ukraiński działał tu w porozumieniem i za protekcją Duńskiego Cz. Krzyża Delegacja zwiedziła 9 obozów jeńców i zorganizowała dla nich pomoc w żywności lekach t. p.

Po zajęciu Ukrainy przez armję Sowietów część Ukraińskiego Czerwonego Krzyża została w Kijowie (M. Liniczenko), powstała (Sen. Wiastow) działała razem z Dyrektorjatem. Danych tych dostarczył „Revue" dr. Kołodny delegat na Niemcy. —

Angielski Czerwony Krzyż i Joannici w r. 1915 podjęli wspólną akcję ratunkową dla wojska, tworząc wspólny komitet w tym celu. Z przedstawionego przez Komitet sprawozdania wyjmujemy niektóre cyfry: 30 X 1917 r. pozostało do dyspozycji Ł. 4.945.207 wydatkowano w 3-im roku wojny 3.672.354, pozostało na 4 rok 1.272.832 f. szt. Największy wydatek poniesiono na jeńców wojennych. Do 20 X 1917 wydatkowano na ten cel 850.000 f. szt. Pozatem na potrzeby we Francji i Belgji 1 i pół miljona f. szt. W Egipcie i na Malcie 850.000 f. zt. w Salonikach 150.000, we Włoszech 45.000, w Serbji i Czarnogórzu 68.000 w Rumunji 94.000 f. zt.

Personel Czerwoneo Krzyża liczył 3.399osób.

* * *

Wydawnictwa Czerwonych Krzyży zagranicą.

Pismo nasze rozpoczynając swą działalność liczy na nawiązanie stosunków ze wszystkiemi Towarzystwami Czerwonego Krzyża. Pierwszy nasz zeszyt został rozesłany do Zarządów wszystkich Towarzystw i nie wątpimy, że nastąpi wymiana wydawnictw, która pozwoli nam czerpać wiadomości z pierwszej ręki.

Konieczność wydawania pism własnych zrozumiały wszystkie Towarzystwa, nie szczędząc na nie nakładu, ten bowiem sposób popularyzacji swej idei i informowania czytelników o ruchu w tej dziedzinie uważają za najskuteczniejszy.

Stany Zjednoczone Ameryki wydają co trzy miesiące Red Cross Magazine, wielkie wydawnictwo, obficie ilustrowane o 80 — 100 stron druku oraz co tydzień pismo urzędowe w Waszyngtonie i Paryżu The Red Cross Bulletin.

W Szwajcarji prócz Revue internationale de la Croix Rouge, wydawnictwa Komitetu Międzynarodowego i Bulletin International des Son de la Croix Rouge, wychodzącemi co miesiąc, wychodzą Biuletyn towarzystwa szwajcarskiego po niemiecku co 15 dni, po francusku co miesiąc. Wydawnictwo to liczy już 27 lat istnienia.

Biuletyn włoski wychodzi w objętości do 100 str. in octavo, Hiszpański 40—50 st. Angielski 12 str. We Francji organ Czerwonego Krzyża wychodzi co 3 miesiące. W r. b. zaczęło wychodzić pismo norweskie poświęcone Czerwonemu Krzyżowi.

Szpitale P. T. Cz. Krzyża.

Do istniejących szpitali przybywa szpital w Jaworznie, urządzony przez Zarząd Główny dla chorych chirurgicznych i wewnętrznych, na 100 łóżek. Potrzeba tego szpitala wynikła z chwilą powstania na Górnym Śląsku. Powstańcy bowiem i uchodźcy znaleźli się w złym stanie sanitarnym i należało przyjść im z pomocą.

Znaczną część urządzeń wydano ze składnicy Z. Głównego, resztę dostarczyła składnica w Krakowie. Urządzaniem szpitala zajął się główny pełnomocnik frontu Zachodniego hr. Bniński. Prócz tego szpitala Zarząd Główny ma zamiar utworzyć w Warszawie na Solcu w specjalnie zarekwirowanej fabryce, szpital na 200 łóżek, jako filję szpitala przy ul. Smolnej z tąż samą administracją.

Otwarto również dla potrzeb wojsk, miejscowych, szpital na 20 łóżek w Koninie, utrzymaniem tego szpitalu zajmie się oddział miejscowy.

W ciągu b. miesiąca będzie uruchomiony szpital dla ozdrowieńcow w Karolinie, na 100 łóżek. Budynek ofiarowany na czas wojny przez Tow. opieki nad nerwowymi doprowadził do porządku Z. Główny, własciciel wrócił 13 częsć kosztów remontu. Opiekę nad szpitalem powierzono Oddziałowi Błońsko — — Grodzińskiemu i Kołu Ziemianek na zasadach instrukcji którą podajemy na innem miejscu.

Pozatem w ciągu tygodnia nastąpi otwarcie szpitala dla chorych na gardło, nos i uszy w Mińsku na 100 łóżek,

W Wilnie otwarto szpital dla chorych na oczy na 30 łóżek

Te dwa ostatnie szpitale utworzono staraniem pełnomocnika frontu litewsko-białoruskiego.

Tworzenie szpitali Czerwonego Krzyża szłoby szybkiem tempem, gdyby były uregulowane stosunki z władzami wojskowemi. Sprawa jest w toku i mamy nadzieje że ureguluje się pomyślnie. Byłoby pożądane, aby zarząd całkowity należał do Czerwonego Krzyża i personel Czerw. Krzyża był zmilitaryzowany na czas wojny.

Największym jednak stopniem, są sprawy finansowe.

Koszt utrzymania w szpitalach dochodzi dziś 18-20 mk. na łóżko dziennie, podczas gdy władze wojskowe wracają tylko 8-10 mk. dziennie. Tak znaczna dopłata ze strony Czerwonego Krzyża nie jest możliwa. To też o ile władze wojskowe podniosą opłatę, liczba szpitali będzie się zwiększać. Nie należy zapominać, że Czerwony Krzyż daje urządzenie szpitala, administracji nadzoru, biorąc już na siebie bardzo wielki ciężar, należy więc ułatwić mu zadanie przez zwrot całkowitego kosztu utrzymania.

Odnośne kroki w tym kierunku Zarząd Główny przedsięwziął już dawno udało mu się jednak dotąd podwyższyć opłatę z 6 na 8 mk., co jak widzimy nie pokrywa kosztów.

Opieka nad grobami.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sekcja Religijno Wyznaniowa dnia 9 X 1919 r. Nr. 263—Rel. Warszawa.

DO POLSKIEGO CZERW. KRZYŻA.

Z inicjatywy M. S. Wojsk. projektuje się wyzyskanie na ziemiach Polski dni 1 i 2 listopada na cele opieki nad grobami poległych żołnierzy; chodzi tu o zorganizowanie komitetów, któreby się zajęły kwestą na cmentarzach sprzedażą znaczka i t. p. Zebrany fundusz pozwoli na urzeczywistnienie tych ważnych zadań, jakiemi są: uporządkowanie spraw ewidencji poległych i grobów na frontach bojowych od 1 listopada 1918 r. i dawniejszych, oraz konserwację cmentarzy. Przesyłając projekt pracy nad zorganizowaniem polskiego grobownictwa wojennego, Dep. L. Sekcja Religijno- Wyznaniowa uprasza o spopularyzowanie wobec społeczeństwa tych zamiarów przez odpowiednie artykuły, odezwy i propagandę. —

Odnośne pisma skierowano do M. S. Wewnęt. Ministra Pełnomocnego Galicji. Ministra b. Zaboru Pruskiego, Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Sprawa utworzenia urzędu opieki nad grobami poległych i zmarłych żołnierzy na obszarze Państwa Polskiego, jest sprawą europejskiego znaczenia. Nawet jeden z punktów traktatu pokojowego, na Państwo Polskie nakłada obowiązek opieki nad cmentarzami i grobami poległych, których to cmentarzy wojskowych znajduje się kilka tysięcy rozsianych na obszarze Państwa. Zadaniem więc tego Urzędu, byłoby załatwianie wszystkich spraw odnoszących się do grobów żołnierzy poległych, do których to spraw należałoby:

1) Założenie centralnego katastru poległych na obszarze Państ. Polskiego.

2) Utrzymywanie w ścisłej ewidencji wszystkich poległych pochowanych na poszczególnych cmentarzach wojskowych i stopniowo uzupełnianie tejże.

3) Sprawdzanie identyczności poległych.

4) Wystawianie metryk śmierci.

5) Wykończenie niedokończonych cmentarzy pozostawionych przez Państwa zaborcze. —

6) Wybudowanie nowych dla żołnierzy poległych po listopadzie 1918 r.

7) Konserwacja cmentarzy.

8) Przeprowadzenie uregulowania spraw gruntów zajętych pod cmentarze obejmujące tysiące morgów gruntu i wykonanie potrzebnych prac pomiarowych.

9) Staranie się o fundusze i administrowanie nimi.

10) Udzielanie informacji rodzinom poległych.

11) Opracowywanie przepisów dotyczących grzebania i ekshumacji zwłok i t. p.

12) Propaganda idei opieki nad żołnierzem poległym na froncie w obronie Ojczyzny, urządzanie odczytów, składek, i wydawanie odpowiednich pism w celu zebrania i powiększenia funduszów i wiele innych tym podobnych kwestji. Sprawa opieki nad Pol. żołn. jest sprawą bardzo ważną i ze względu na zaniedbanie pilną. W żołnierzu bowiem walczącym za Ojczyznę podnosi ducha, a w rodzinie poległego wzbudza uczucie wdzięczności myśl, iż Państwo troszczy się o niego nie tylko za życia, ale i po śmierci. —

Dlatego to wszystkie Państwa kulturalne otaczają niezwykłą czcią groby poległych i z nadzwyczajnym pjetyzmem odnoszą się do tej sprawy tak dalece, że przy Ministerstwach Wojny innych krajów otworzone sa osobne oddziały (Dep.) wyłącznie tylko dla tych spraw, n. p. w Min. Wojny w Wiedniu (10 Verlustabteilung, 10 Oddział strat). Przez nieutworzenia takiego urzędu w Polsce poniosło już Państwo pewne szkody, gdyż od tego czasu odbywa się bezplanowe grzebanie zwłok poległych na polach bitew z powodu braku odpowiednich rozporządzeń, co utrudni w przyszłości pracę w kierunku prowadzenia dokładnego katastru poległych, która to robota choćby ze względu na rodzinny poległych i na uregulowanie spraw spadkowych tychże, jak również i związ ane z tem wydawanie metryk śmierci jest nadzwyczaj ważną, a obecnie zaniedbana.

Równocześnie dobrze zorganizowana opieka nad cmentarzami dałaby zajęcie pewnej ilości inwalidów wojennych. Dobrze prowadzony urząd potrzebowałby

tylko z początku wydatniejszej pomocy ze strony rządu, później ta pomoc powinna być minimalna, gdyż przez odpowiednią propagandę, składki i t. p. powinien zostać zebrany odpowiedni fundusz wystarczający na utrzymanie cmentarzy. Ważną i pilną kwestją byłoby także wdrożenie pertraktacji w celu uzyskania od państw w których obywatele Państwa Polskiego spoczywają, odpowiednich kwot na utrzymanie cmentarzy, jak również i na zajęcie się kwestją wydawania efektów znalezionych przy poległych jak, np. różnych dokumentów, kosztowności i t. p. nagromadzonych w Wiedniu, Berlinie, i t. d. i rozdzielenie tychże rodzinom, które to sprawy należałyby także do tego urzędu i powinny być już rozpoczęte. —

Sprawozdanie z bytności d-ra Borzymowskiego w Modlinie.

Wskutek polecenia Zarządu Głównego, byłem dnia 14 b. m. w Modlinie i po porozumieniu się z Miejscowym Duchowieństwem i Dowódcą twierdzy puł. Malewiczem, zwiedziłem groby poległych z delegowanym przez dowódcę p. Smoleńskim.

Groby poległych żołnierzy rozrzucone są w kilku miejscach: mianowicie; na cmentarzu garnizonowym w Pomiechówku, na cmentarzu przy 16 forcie i w Kazuniu Polskim. Na cmentarzu garnizonowym stwierdziliśmy brak bramy; pomnik, wystawiony przez niemców w stanie zupełnego zaniedbania, tynk na nim poodpadał. W ogrodzeniu dużo słupów połamanych. Jeden z grobów niemieckich był rozkopany i tablica z czarnego marmuru, pokrywająca go, na drobne kawałki jest potłuczona. Wszystkie groby pokryte chwastami jak równierz aleje miedzy niemi Na cmentarzu leżą zwłoki polaków, rosjan i niemców.

W Pomiechówku, odległym o kilka wiorst od Modlina, jest parę grobów polskich żołnierzy, zarośniętych chwastami i nie obłożonych darniną.

Na rozległym cmentarzu przy 16 forcie, kilkaset mogił tak zarośniętych, chwastami, że prawie nie widać stojących na nich krzyżów.

Prawa strona cmentarza zajęta wyłącznie przez poległych niemców, a lewa przez poległych z rosyjskiej armji, pomiędzy jednemi i drugiemi jest zapewne niemało polaków. W Kazuniu polskim dwie mogiły żołnierzy, zabitych przez bandytów. Ogrodzenie tego cmentarza jest w stanie zupełnej ruiny, a mogiły żołnierzy należałoby ogrodzić i obłożyć darniną. Po skończonych oględzinach porozumiałem się z puł. Malewiczem, i postanowiliśmy prowadzić akcję w ten sposób: że Polskie T-wo Czerwonego Krzyża weźmie na siebie kierownictwo całą akcją, a Dowództwo twierdzy wykona własnemi siłami wszystkie potrzebne roboty, aby doprowadzić do porządku cmentarze, groby poległych i odpowiednio je ozdobić.

I. Zjazd delegatów oddziałów miejscowych.

Z konferencji delegatów Oddziałów Okręgowych i Miejscowych Pol. Twa Czerwonego Krzyża, odbytej w d. 27 lipca 1919 r. w Warszawie.

W konferencji brali udział delegaci: okręgu Mińsko-Białoruskiego p. Antoni Kieniewicz, okręgu Południowo-Wschodniego p. A. Dobrowolski, okręgu Wileńskiego dr. J. Michniewicz, Ciechocinka— p. Aleksandra Sawicka, Częstochowy — p. Wacław Markiewicz, Kalisza — p. Ignacy Łaszczyński, Kielc — p. Wacław Janiszowski, Lipna — p. er. A. Ordyński, Lubicza — p. Gustaw Zieliński, Lublina — p. Wł. Gutowski, Pabjanic — dr. W. Eichler, Skarżysko-Kamiennej — p. dr. Wieniawski, Skierniewic — p. Leonja Mazaraki i p. dr. W. Łabęcki, Wielunia — dr. Ludwik Wagner, Aleksandrowa Kujawskiego — p. Emilja Hankowa, Włocławka — p. Felicja Zuchmontowiczowa, Łucka — p. J. Rzajewski.

W toku dyskusji powzięto następujące uchwały:

1. W celu ułatwienia istniejącym już organizacjom przechodzenie w całości pod opiekę Polskiego T-wa Czerw. Krzyża jako oddziały Miejscowe, proponuje się likwidację pierwotnych instytucji przeprowadzać stopniowo, możliwie do końca roku, przyczem możliwem jest używanie tytułu pierwotnego z dodatkiem: przy P. T. Cz. Krz.

2. Zaproponować Głównemu Zarządowi utworzenie przy biurze Zarządu Gło-

wnego specjalnego działu informacyjnego dla prowincji.

3. Zaproponować Gł. Zarządowi rozwinięcie propagandy we wsiach przez przysyłanie specjalnych prelegentów, akcję zapomocą duchowieństwa, kółek rolniczych i stałe dni kwesty na korzyść Pol. T-wa Czerw. Krzyża.

4. Ze względu na różnorodność działalności poszczególnych oddziałów i niejednakową liczebność członków, formę biurowości w szczegółach pozostawić uznaniu przewodniczących Oddziałów, uznać natomiast za nieodzowne prowadzenie dziennika korespondencji, archiwum akt, magazynu i rachunkowości, według wskazówek Zarządu Głównego.

5. Zwrócić się do Zarządu Głównego z propozycją delegowania specjalnych urzędników do Oddziałów, celem uregulowania biurowości w życzących sobie tego Oddziałach.

6. Postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego o przedsięwzięcie odpowiednich kroków, celem zaprowadzenia obowiązkowego meldowania się sióstr miłosierdzia w Oddziałach.

7. Dla ujednostajnienia typu naklejek, bloczków i puszek Pol. T-wa Czerw. Krzyża, przygotowywaniem ich zajmuje się Centrala Pol. T-wa Czerw. Krzyża i ztąd w miarę potrzeby Oddziały będą mogły je dla siebie nabywać. W wypadkach, gdy Oddziały już posiadają własne rzeczy tego rodzaju, stopniowo należy wycofywac je z obiegu.

8. Wszelkie porozumiewania się z frontem Oddział winien przeprowadzać za pośrednictwem Centrali, względnie Gł. Pełnomocnika.

9. O ile instytucje frontowe zwracają się z zapotrzebowaniem bezpośrednio do Oddziału, odnośny Oddział winien zakomunikować o tem odpowiedniemu Gł. Pełnomocnikowi.

10. W celu współdziałania Oddziałów z pracami Centrali, Oddziały zabowiązują się stale komunikować Zarządowi Głównemu o posiadanych materjałach i zapasach, któremi mogą w każdej chwili rozporządzać.

11. Uznając celowość wspólnych konferencji delegatów Oddziałów prowincjonalnych, uchwalono konferencję takie zwoływać jak najczęściej.

12. Zwrócić się do Zarządu Głównego z propozycją rozesłania specjalnego okólnika do Nauczycielstwa Ludowego, w którym nawoływano—by do szerzenia idei Czerwonego Krzyza wśród dziatwy, zawiązywania szkolnych kółek P. T. C. K. i gromadzenia przez dzieci drobnych, a jednak potrzebnych w szpitalach i na froncie przedmiotów.

13. W miarę możności i stosownie do warunków miejscowych, zakładać kinematografy P. T. C. K., któreby po za przynoszeniem pewnego dochodu dla T-wa mogły służyć za narzędzie propagandy.

* * *

ZJAZD DELEGATÓW ODDZIAŁOW P. T. CZ. K.

Zarząd Główny zwołuje na d. 1 Listopada r. b. o godz. 10 rano do lokalu Towaszystwa Mazowiecka 9.

Jest to już drugi zjazd delegatów (pierwszy odbył się 27 Lipca) Ma on na celu ujednostajnienie pracy wszystkich oddziałów T-wa i stworzenie planu działolności na kompanję zimowę.

Program Zjazdu ustalono jak następuję:

1. Sprawozdanie Zarządu Głównego, Oddziałów Okręgowych i miejscowych oraz Głównych Pełnomocników.
2. Sprawa ujednostajnienia biurowości i rachunkowości Oddziałów
3. Sprawa urządzenia ogólno krajowej kwesty na rzecz P. T. Cz. Krzyża.
4. Zadania P. T. Cz. w najbliższym czasie.
   a) dostarczanie bielizny i ubrania chorym żołnierzom.
   b) dostarczanie książek, tworzenie czytelni, sprzedaź książek.
   c) kantyny żołnierskie.
   d) opieka nad żołnierzem form. tyłowych, w szpitalach.
   e) informacje o zaginionych, zmarłych i rannych.
   f) groby poległych i ich konserwacja.
5. Wolne wnioski.

Jesteśmy pewni, że wszystkie oddziały wyszlą swych delegatów dla omówienia tak ważnych spraw dla Czerwonego Krzyża.

Zwiedzanie obozów jeńców.

Jako instytucya należąca do międzynarodowego Komitetu, Polski Czerwony Krzyż czuł się w obowiązku zwiedzić obozy jeńców w Polsce, aby zdać sprawę Komitetowi Międzynarodowemu ze stanu tych obozów.

Komitet Główny na wniosek Zarządu wydelegował w tym celu swych członków, a chcąc mieć bezstronnych świadków tej wizyty, zwrócono się do Rosyjskiego Tow. Dobroczynności o wydelegowanie do Komisyi po jednym członku.

Jedne obozy znajdują się pod zarządem Min. Spr. Wojsk., drugie Naczelnego Dowództwa.

Podzielono obozy na 3 grupy: obozy w b. Kongresówce, w Małopolsce i Wielkopolsce, pierwsze miał zwiedzić Komitet Główny, drugie Komitet oddziału Małopols ego, trzecie Wielkopolskiego.

Zwiedzanie jest w toku; w miarę napływu sprawozdań będziemy je drukować.

Z dotychczasowych objazdów wynika, iż jeńcy i internowani znajdują się w warunkach bardzo korzystnych. Jeńcy wojenni, zajęci pracą, otrzymują racye żołnierskie oraz dopłatę w gotowiznie, co wynosi do 10 mk na dekadę. Internowani otrzymują słabsze racye żywnościowe, ale dostateczne do odżywiania. Korzystają wszyscy z dość znacznej swobody, korespondują z rodzinami i czytają książki z miejscowej czytelni. Największy jednak brak — to ubranie i bielizna. Niektórzy jeńcy są zupełnie bez ubrania i bielizny.

P. Cz. Krzyż zwrócił się do delegata Ros. Tow. Dobr. aby zapobiegł temu brakowi, Cz. Krzyż bowiem ma zapasy ubrania.

W czasie odwiedzin, jeńcom i internowanym wręczono podarunki od P. T. Cz. K. w papierosach, herbacie, konserwach.

Nie zapomniano i o chorych, których zresztą było zaledwie kilku, dano im mleka, owsiankę i kakao.

Akcya ta wobec toczących się rokowań z rządami na terytoryum b. Rosyi, ma wielkie znaczenie, będziemy mogli bowiem żądać przy pertraktacyach wzajemności.

Delegacje na miejscu wysłuchują ze strony jeńców wszelkich skarg i życzeń, które starannie notują i skierowują do władz odnośnych. Skarg ze strony jeńców zazwyczaj nie ma, natomiast skarżą się głównie internowani, ich zdaniem niesłusznie i domagają się szybkiego ukończenia śledztwa. Oczywiście delegacje nie wchodząc w istotę sprawy, natychmiast po powrocie skierowują podania do Komisarza rządowego z żądaniem rozpatrzenia podań przez odnośne organy rządowe i prośbą o odpowiedź na podania bezpośrednio petentom lub przez Zarząd Czerwonego Krzyża.

Poniżej podajemy krótkie sprawozdanie z wyjazdu delegacyi do Modlina.

Wyjazd delegacyi Czerwonego Krzyża, mający na celu zwiedzanie obozu jeńców i internowanych w Modlinie, złożony z p. Wisznickiej, p. Dra Zawadzkiego, i przedstawiciela Rosyjskiego Tow. Dobroczynności p. Tekryckiego, nastąpił dnia 1 października o godz. 9 min. 30. Po przyjeździe na miejsce nastąpiła narada z komendantem twierdzy p. pułkownikiem Malewiczem, poczem od godz. 12 do 2-giej delegacya zwiedzała dwa obozy jeńców i jeden internowanych. Stan jeńców i internowanych okazał się pomyślny, warunki mieszkania i odżywiania całkiem są zadawalniające. Delegacja trafiła podczas obiadu i kosztowała strawę sporządzoną dla jeńców. Od 3-ej do 7-ej jeńcy i internowani składali na ręce delegatów podania, oraz listy do swych rodzin. Podań okazało się 48. — Delegacya zabrała również z sobą spis jeńców i internowanych. Internowanych przebywa w twierdzy 67, jeńców 682.

Podania zostały skierowane przez Zarząd Główny Czerwonego Krzyża do odpowiednich władz państwowych, listy zostały oddane do cenzury wojskowej, skąd po przejrzeniu będą odesłane do adresatów.

* * *

W dniu 11 i 12 Października, jako delegatka Komitetu P. T. C. K., zwiedziła p. Dora Wisznicka, wspólnie z delegatami Międzynar. Czerw. Krzyża, d-r Chatenay i W. Gloera, oraz przedstawicielem wojska francuskiego, p. Camusa.

Najwyższa cyfra jeńców nagromadzonych tu od Maja r. b. doszła do 10 tysięcy, z tych zmarło 1.700 osób.

Obecnie jeńców i internowanych w obozach i w szpitalach twierdzy jest:

Żołnierzy — ukraińców 2.568, bolsze-

wików 825, w tem 25 oficerów bolszew. i 91 ukraińskich, internowanych 7 kobiet i 2 dzieci. — Razem 3.861.

Jeńcy i internowani są rozlokowani razem w Koszarach Grajewskich.

I-szy obóz 580, II-gi dla oficerów 79 (37 jest przydzielonych do innych obozów, pełniąc funkcje dozorców nad kuchniami, produktami i t. p.

W forcie Berga — III-ci obóz 685 jeńców i internowanych.

W Bugszopie — IV-ty obóz, 1894 jeńców i intern., w szpitalach załogi 343; I — 20; II — 260. Ogółem 3.861 jeńców i internowanych.

Pomieszczenie.

W każdym obozie oprócz kuchni, łaźni, są izby chorych, w Bugszopie 2 izby chorych. Budynki duże, murowane i suche, jednak bez pieców, a więc na zimę nie zdatne, i wobec tego obóz z Bugszopy ma być przeniesiony 20.X. do koszar Czerwonych. Koszary Czerwone składają się z 3 budynków murowanych, dostatecznie ogrzewane i oświetlone elektrycznością— przy koszarach 2 studnie artezyjskie.

Ubranie naogół liche, obecnie jednak Amerykański Czerw. Krzyż ofiarował bieliznę i ubranie, którą rozdają po uprzedniej kąpieli i dezynfekcji.

Każdy jeniec otrzymuje 100 gr. mydła miesięcznie, pracujący 200 gr.

Na każdego jeńca przypada dziennie: chleba obecnie 250 gr. (1 kl. bochenek na 6), mięsa 150 gr.. tłuszczu 10 gr., jarzyny 150 gr., ziemniaków 700 gr., octu 1 gr., mąki do przypraw. 10 gr., kawy 30 gr., cukru 30 gr., soli 15 gramów. Za resztę (250 gr.) chleba, dodatek 80 gr. mięsa.

Jeniec pracujący otrzymuje: chleba 350 gr. (1 kl. bochenek na 4), mięsa 250 gr., słoniny 30 gr., marmelady 50 gr., tytoniu 25 gramów. Za resztę to samo co i niepracujący.

Jeńcy pracujący otrzymują 1 mk. dziennie; niepracujący 30 fen. dziennie.

Z chorób panuje dysenterja, tyfus plamisty 74 w. i tyfus powrotny 111 w. Największa śmiertelność była w sierpniu (75 procent śmiertelności).

W szpitalach liczba chorych jest 623, w tem chorych na tyfus plamisty 74, na tyfus powrotny 111, rekonwalescentów po tyfusie 95, w izbie chorych 272. Razem 895.

Sale w szpitalach widne, suche. Jeńcy mają pościel i bieliznę. Pożywienie według 1, 2, 3 djety.

Zmarło jeńców w szpitalach; od dn. 7.IX. — 7.X r. b. 1124 jeńców w tem 675 na dyzenterję.

Od dwóch tygodni pracuje w twierdzy komisja wojskowa dla uwolnienia jeńców, pochodzeń z krajów okupowanych, wyłączając linje bojowe. Podejrzanych, i mających miejsca zamieszkania na obecnych linjach bojowych, zatrzymują, a resztę zwalniają do domów.

Zwolnionych jeńców jest 500. Ci muszą odbyć przed wyjściem, kwarantannę.

Akcja co do powrotu jeńców, uchodźców, reemigrantów i zakładników.

Zarząd Czerw. Krzyża cały Wrzesień poświęcił zorganizowaniu akcji zwolnienia jeńców, uchodźców i zakładników z b. terytorjum rosyjskiego.

W tym celu należało nawiązać rokowania z rządem oraz czerwonemi krzyżami odnośnych części b. terytorjum rosyjskiego.

Już poprzednio przy spółudziale amerykańskim udało się wywieść z Odesy pewną liczbę rodzin oficerów i żołnierzy b. armji Żeligowskiego. Akcja ta powiodła się doskonale i kilkadziesiąt rodzin powróciło do kraju.

Była to jednak akcja drobna w porównaniu z ogólnemi zamierzeniami.

Po otrzymaniu zezwolenia rządu wysłano przedewszystkiem depeszę iskrową do Czerwonego Krzyża w Moskwie o przysłanie delegacji dla omówienia tej sprawy.

Pertraktacje trwały dość długo, w końcu rząd sowietów zgodził się na propozycje. Naczelne Dowództwo oznaczyło miejsce i termin spotkania na 11 b. m. Drugiem zadaniem był dobór delegatów Czerwonego Krzyża. Chodziło o wybór ludzi, znających dobrze stosunki rosyjskie oraz znających warunki uchodźców i zakładników. O wybór zgłoszono się do okręgów Mińskiego, Południowo-Wschodniego oraz osób, które przebywały w czasie wojny w Rosji.

Na czele misji postawiono pp. Kosakowskiego b. członka Komitetu, zastępcą jego został p. Zaleski, z Komitetu Głównego wydelegowano p. H. Bispingową, z oddz. Mińskiego p. Uniechowskiego, z poł.-wschod. p. Trzeciaka.

Po za tem wyjechał cały sztab rzeczoznawców, lekarze i personel kancelaryjny.

Misja wyjechała 8 b. m. pociągiem sanitarnym, w którym zamieszka w czasie pertraktacji i wzięła ze sobą zapasy dla rozdawania uwolnionym w razie udania się misji.

Zadaniem głównym misji jest wyjednanie powrotu zakładnikom, jeńcom i uchodźcom, wzamian za wydanie jeńców sowieckich, oraz uzyskanie zapewnienia, iż ze stron obu nadal nie będą brani zakładnicy.

Jednocześnie, na tych samych zasadach przygotowuje się wyjazd misji na Ukrainę do Kijowa. I tu chodzi o wymianę jeńców i uchodźców oraz zakładników i internowanych. Wobec trwającego zawieszenia broni z Petlurą i przyjaznych stosunków z Denikinem, sprawa pójdzie, jak mniemamy, gładziej.

Na czele misji ukraińskiej stanie p. Niedzielski, b. pom. Komisarza. Skład nie jest jeszcze ustalony, termin wyjazdu oznaczono na drugą połowę b. miesiąca.

Niezależnie od tego, na Ukrainę wyjeżdża misja wojskowa dla wymiany jeńców wojennych, do misji tej Zarząd Gł. wyznaczył delegata Cz. Krzyża w osobie p. Biskupskiego. Misja ta, w chwili gdy piszemy te słowa, opuszcza Warszawę.

Ułożono też plan powrotu jeńców i uchodźców, etapy dla nich, aby do chwili, w której znajdą się na ostatnim etapie i będą oddani w ręce rządu polskiego, mieli zapewnioną ze strony Pol. Czerwonego Krzyża należytą opiekę.

Całą akcję podjęto w porozumieniu ścisłem z rządem, a w szczególności z Urzędem do spraw jeńców.

Obecnie Zarząd Główny przystąpił do zorganizowania akcji powrotu jeńców z Syberji i w tym celu do udającej się tam urzędowo misji politycznej, przyłączył swoją delegatkę oraz zwrócił się do Japońskiego Czerwonego Krzyża o pomoc dla delegatki.

Prócz sprawy powrotu uchodźców utworzono już przed trzema tygodniami stałą komunikację pocztową z Ukrainą.

Specjalni kurjerzy co tydzień wyjeżdżają na Ukrainę i zabierają listy od rodzin z Warszawy do mieszkańców Ukrainy, Polaków za opłatą 10 mk od listu.

Do tej pory wysłano 437 listów.

Kurjerzy docierają do Kamieńca i nawet dalej i wracają do Warszawy, przywożąc, o ile otrzymają, odpowiedzi.

Tym sposobem P. Cz. Krzyż pragnie ulżyć doli Polakom, znajdującym się po tamtej stronie frontu. Czy zabiegi te cel osiągną — będziemy mogli wkrótce już zdać sprawę Czytelnikom.

Z Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Członkowie - Korespondenci Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża w b. zaborze rosyjskim:

Ziemia Brzeska, Anna Jaczynowska.— Brześć-Kujawki, D-r Stanisław Kunczyński. — Chełm, D-r Edward Łuczkowski.— Ciechanów, Władysław Raniecki.—Chmielnik, Henryk Krynicki.—Dobrzyń nad Wisłą, Józef Wysocki. — Dobrzyń nad Drwęcą, Walenty Popłowski.—Druskieniki, Marja Bujakowska. — Dubienka (Lubelskie), Eugenjusz Mroczkowski. — Hrubieszów, D-r J. Sroczyński. — Iłża, Roman Skalski. — Jadów, D-r Wiśniewski. — Janów (Lubelski), Stanisław Jonaczek.— Janów, (Podlaski), Dr-Jan Ochocki. — Kowel, Stefan Godlewski.—— Koło, Władysław Klimaszewski.— Kolno, Feliks Koscielski. — Kozienice, Paweł Zagozdziński. — Kałuszyn, Leon Ziółkowski. — Krym - Kaukaz, Józef Mikułowski. — Londyn, Marja Czaplicka. — Lubartów, Andrzej Dąbrowski. — Łask, Hieronim Adamski. — Łuków, Stanisław Musielak.—Miechów, Józef Haller (syn).— Maków, Władysław Kojer. — Międzyrzec, D-r Bolesław Leman.—Nowe Miasto n. P., Jan Wrzesiński. — Nieszawa, Kazimierz Sobolewski. — Olkusz, D-r Juljan Łapiński.—Opoczno, Bronisław Gąsiorowski.— Ostrów (Łomżyński), Apolinary Rytel. — Ostrołęka, Władysław Banach.—Przasnysz, Karol Szymoński.—Piotrków, Jan Wallas.— Pułtusk, Zofja Woyda.—Płońsk, Józef Kaszyński.—Pruszków, Józef Piltz. Parczew, Wacław Maliszewski. — Radzymin, Stanisław Marszał. — Radzyń, Mieczysław Fritz.—Rosja Południowa, Jenerał Aleksander Karnicki. — Suwałki, Adam Modliński.—Staszów, Bolesław Krauze.— Siedlce, Edmund Koślacz.—Sandomierska Diecyzja, Ks. prałat Sykulski.—Szwajcarja, Profesor Laskowski. — Sieradz, Marja Ra-

dońska.—Szczebrzeszyn, Józef Ciastuła.—Stoczek, Tytus Gałecki.—Szczuczyn, D-r Pieńkowski. — Tomaszów Lubelski, Władysław Kapuściński. — Tykocin, Walerjan Gozdawa-Godlewski.—Warszawa, Edward Kamiński. — Wysokie Mazowieckie, D-r Majewski. — Włochy (państwo), Antoni Madeyski. — Wierzbnik, Władysław Miernik.— Włoszczowa, Zygmunt Hauszyld.—Węgrów, Czesław Matuszewicz. — Wyszków, Marjan Witkowski.—Zgierz, M. Pogorzelska. — Zduńska - Wola, Edward Ejchblat.

* * *

Oddziały Miejscowe nowo utworzone i przez Zarząd Główny zatwierdzone:

Sochaczew, prezes Władysław Karnkowski. — Kutno, prezes Jan hr. Moszyński. — Choceń, czł. kor. Lucjan Stark. — Brześć, ziemia Brzeska, czł. koresp. Anna Jaczynowska.

* * *

Z okręgu południowo-wschodniego. Okręg Południowo-Wschodni utworzony przez Komisarza do spraw Czerwonego Krzyża 15-IV został zalegalizowany przez Komitet Główny w maju 1919 r. Na czele Okręgu stoi komitet pod przewodnictwem p. Aleksanra Dobrowolskiego. Komitet utworzył Oddziały Miejscowe w Równem, Dubnie, Łucku, Ołyce, w organizacji są Oddziały w Kowlu i Ostrogu.

Ze sprawozdania Kasowego wyjmujemy następujące dane:

D o c h o d y. Składki członków rzeczywistych (346) - 1060 Mk., Składki członków dożywotnich - 1000 - Mk., Ofiary w gotówce - 175992. 65, Ofiary w naturze 427453. 92. Sekcja Koła Pol. Ziem Ruskich — 36811.30 Razem 642317,97Mk.

R o z c h o d y. I. K o s z t y O g ó l n e. Komorne, światło i opał — Mk. 6506.70, Dyety członków Zarządu — Mk. 6000.— Wynagrodz. personel. biurowego — Mk.17844.35, Wydatki kancelaryjne — Mk. 3899.70, Różne wydatki —Mk. 3273.85, Djety i rozjazdy — Mk. 1008.74, Patronat — Mk. 401.80, Sekcja aprowizacji — Mk. 11508.95, Razem — 49444.09.

II. P o m o c S a n i t a r n a. Czołówka № 1 — 155962.17., Zapomogi szpitalom — 1000., — Oddiał w Łucku — 204.30, Front Wołyński — 143396.40, Różne świadczenia -13365.42, Szwalnia 45717.55, Razem — 359645.84.

III. W y d a w n i c t w a. Wydawnictwa i reklamy — 1968.35.

IV. I n w e n t a r z. — 9747.75.

V. S u m y t y m c z a s o w e. Sekcja finansowa — 945.—, Magazyn- 196845.43, Razem — 197790.43.

A w a n s e. C. Gutowska — 2000.—, W. Brzozowski — 8173.70, L. Kamieński — 100.—, H. Lasocka — 4.10, F. Kowarski — 999.65, L. Siedlecki — 1770.— Ks. Korybut Woroniecka— 5000., Razem— 18047.45.

Razem rozchód — Mk. 636,643.91.

Saldo Kasy — 4577.46, Saldo w Banku — 1096.50, Razem — 5673.96 na d. 1. X. 19 r.

* * *

Z frontu południowo-wschodniego.

Ze sprawozdania p. Głównego pełnomocnika Jaworzyńskiego wyjmujemy dane, które zainteresują czytelnika naszego pisma.

I W chwili obecnej działają na froncie tym 4 szpitale w Zbarażu na 150 łóżek, w Łucku na 85 w Dubnie na 30, w Czarkowie na 300 łóżek.

Szpital w Zbarażu został otwarty początkowo w Kopyczyńcach, w ostatnich dniach przewieziono go do Zbaraża. Tam bywał przepełniony i spełniał zawsze swe zadanie szpitala polowego, ku zadowoleniu władz sanitarnych.

Szpital w Łucku założony przez Okr. Poł. wsch. ma dwa oddziały: chirurgiczny i epidemiczny.

Szpital w Dubnie jest utrzymywany przez oddział miejscowy P. Cz. Krz. przy pomocy obywateli miejscowych. Projektuje się rozrzeszenie szpitala do 50 łóżek.

Szpital w Czarkowie, oddziału Małopolskiego P. Ł. Cz. K. na 300 łóżek został przeznaczony dla chorych zakaźnych.

Obecnie projektuje się przygotowanie z posiadanych zapasów, sformowanie 4 szpitali.

II Czołówki w Zbarażu, Łucku.

Czołówka zamiejska, początkowo stacjonowana przy szpitalu № 1 przeniosła się na nowe miejsce.

Czołówka Błońska stacjonowana jest przy szpitalu № 3.

III Pociąg sanitarny № 1 obsługuje front (obenie jest w remoncie)

IV Punkty opatrunkowo-żywnościo-

we są najsilniej popierane przez władze wojskowe. Jest ich 7 w Łucku, Krystynopolu, Zdołbunowie, Pomósku, Kiwercach, Lidzie, Kopyczyńcach.

Składają się z 3 wagonów towarowych, mieszczących gabinet opatrunkowy, kuchnię i spiżarnię, mieszkanie personelu.

Niosą one pomoc rannym i chorym żołnierzom w blizkości frontu i transportowanym z frontu, dostarczając pomocy lekarskiej i taniego pożywienia.

V. Kolumny sanitarne w liczbie 12, sformowane przez Małopolski Oddział Okręgowy przeszły pod Zarząd Gł. pełnomocnika i działają na froncie Galicyjskim. Projektujemy 4 takież kolumny na front wołyński.

VI. 5 punktów dentystycznych funkcjonują w Sarnach, Zdołbunowie, Zbałrżu Husiatynie, i Tarnopolu, oddając od 2 i pół miesiąca nieocenione usługi wojsku. Sformowane zostały przez Z. G. przy współudziale Tow. lekarzy-dentystów w Warszawie.

VII. Składnica główna we Lwowie zaopatrywana jest przez Z. G. i oddział Małopolski.

VIII. W dalszym ciągu w myśl życzeń Z. G. projektowane jest utworzenie sklepów ruchomych dla żołnierzy sprzedających różne przedmioty i artykuły spożywcze po cenie kosztu.

Po zatem, dzięki Amer. Czer. Krzyżowi i utworzeniu składnicy we Lwowie przy współudziale Gł. pers. nastąpi otwarcie szeregu punktów rozdawniczych na froncie.

Nieocenione usługi odda również Amerykańssi związek młodzieży przez utworzenie schronisk i gospód dla żołnierzy. Istnieją już dwie gospody w Stanisławowie i Brzeżanach. Instytucje te na froncie będą funkcjonować w porozumieniu z gł. pełnomocnikiem.

* * *

W okręgu Południowo-Wschodnim wybrany został nowy prezes p. Aleksander Dobrowolski.

Sprostowanie: W spisie Oddziałów Miejscowych, w № 1 został opuszczony Oddział w Płocku, prezesem którego jest ks. prałat Ignacy Lasocki.

Zmiana prezesa. Prezes oddziału Miejscowego G, F. C. K. w Łowiczu Franciszek Głowacki wystąpił z Zarządu; na miejsce jego został wybrany ks. dziekan Jan Niemira.

Oddział w Lubiczu. Przy oddziale Miejscowym w Lubiczu funkcjonuje izba chorych na 6 łóżek. Oddział ten zawiadomił Zarząd Główny, że z dniem 1 października otwarte zostało ambulatorjum dla ludności cywilnej, za opłatą Mk. 3 od porady. Porady są udzielane przez doktorów: Władys'awa Jaworskiego i Mieczysława Floksztejna. Połowa opłat za porady będzie zaliczoną na korzyść Polskiego T-wa Czewonego Krzyża.

* * *

Biblioteki ruchome.

Zarząd główny P. T. C. K. chcąc zadość uczynić wszelkim potrzebom żołnierza chorego i zdrowego postanowił w szpitalach, pociągach sanitarnych, na punktach żywnościowych, w kantynach i t. p. dostarczyć żołnierzowi książek do czytania, wzmacniających ducha i dających możność pożytecznego i przyjemnego spędzania czasu.

Część bibljoteczek ruchomych już jest w opracowaniu, fundusze jednak Czerw. Krzyża są skromne, nie może więc, szczególnie wobec drożyzny książek, przygotować tyle kompletów, ileby należało.

Wobec tego Zarząd Główny P. T. C. K. zwraca się do wszystkich, kto potrzeby naszego żołnierza rozumie, o nadsyłanie książek treści pouczającej i beletrystycznej, do Biura T-wa(Mazowiecka 9) w Warszawie.

Pożądane są książki oprawne. Warszawa, która w zbiórce produktów żywnościowych, ubrania, wyznaczonej na dzień 15-ty b. m. nie mogła wziąć takiego jak wieś udziału, winna wziąć na siebie dostarczenie żołnierzowi pokarmu duchowego. Niech każdy przepatrzy swą bibliotekę, da książki dawno przeczytane, a niewątpliwie można będzie obdarować niemi wszystkie bibljoteki Czerwonego Krzyża.—

Okólniki.

№ 8.

Do oddziałów Okręgu Małopolskiego, Poł-Wschodniego, Mińskiego, Wileńskiego, i Wielkopolskiego.

Zarząd Główny, na zasadzie § 11 i 42 Statutu uprasza Oddział o dostarczenie w ciągu tygodnia:

a) Spisu podległych Okręgowi Oddziałów Miejscowych wraz z adresami.
b) Listy członków oddziałów, a w razie niemożności, liczby członków w każdym poszczególnym Oddziale.
c) Wykazy wpływów od 1 maja r. b.
d) Stanu kasy na dn. 15 sierpnia r. b.
e) Wykazu szpitali, czolówek, punktów żywnościowych etc. na terenie działalności Oddziału z liczbą łóżek oraz personelu.
f) Listy personelu z wymienieniem daty przyjęcia, wynagrodzenia i stanowiska.

Nr. 9.

Do Oddziałów i instytucji Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny uprasza Oddziały Okręgowe i miejscowe oraz instytucje Czerwonego Krzyża o przesłanie w jaknajkrótszym czasie do działu Statystycznego przy zarządzie Głównym zarysu organizacji, obejmującego:

a) zakres działania, zadania i cele
b) sposób wykonywania ich
c) zakres działalnoś[illegible] oszczególnych organizacji i osób
d) obowiązki p[illegible]zególnych pracowników
e) udział w pracy członków T-wa (liczba i rodzaj zajęć). Odpis należy przesłać i do Wydziału Organizacyjnego Komitetu Głównego.

Instrukcje i Regulaminy.

Instrukcje w sprawie przysporzenia dochodów.

§ 1. Urządzanie kwest, zbieranie darów, urządzanie widowisk, koncertów, rozmieszczanie skrzynek, należą do kompetencji Wydziału finansowego (sekcja dochodów niestałych).

§ 2. Nikomu bez upoważnienia Zarz. Gł. w Warszawie i Zarz. Okr. i Miej. w innych miejscowościach państwa nie wolno:

a) przyjmować składek i ofiar na rzecz T-wa.
b) urządzać kwest na rzecz rannych żołniery lub instytucji Czerwonego Krzyża.
c) urządzać widowisk, koncertów, zabaw i. t. p. na rzecz rannych żołnierzy, lub instytucji, mających na celu pomoc dla rannych żołnierzy, jeńców i inwalidów.

§ 3. Osoby, które pragną przyczynić się do zwiększenia funduszów P. T. C. K. lub jego instytucji, winny uzyskać upoważnienie pisemne Zarządów: Głównego, Okręgowego lub miejscowego.

§. 4. Wszelkie skrzynki i worki do zbierania ofiar, bilety na widowiska, koncerty etc. winny być zaopatrzone w pieczęć T-wa, muszą być zaopatrzone w odpowiednie zaświadczenia Zarz. Gł. Okr. lub miejsc.

§. Osiągnięte z kwesty lub widowiska dochody, wraz z grzbietami biletów. rachunkami i innemi dowodami, winny być bezwłocznie wręczone skarbnikowi lub delegowanemu przez niego urzędnikowi.

Po sprawdzeniu rachunków, Zarząd wydaje pokwitowanie z otrzymania funduszów i przyjęcia rachunków.

* * *

Instrukcja

dla opiekunów i opiekunek Zakładów Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża.

§ 1. Do bezpośredniego Zarządu zakładami Polskiego T-wa Czerw. Krzyża Zarząd (Główny, Okręgowy, Miejscowy) mianuje na przedstawienie odnośnych wydziałów Zakładu opiekunów honorowych z pośród członków T-wa.

§ 2. Dla Zakładów większych mogą być zamiast opiekunów mianowane Rady Opiekuńcze, złożone z trzech do pięciu osób, których przewodniczący jest opiekunem głównym.

§ 3. Opiekunowie Zakładu mają następujące prawa i obowiązki:

a) Zdobywanie funduszów na utrzymanie Zakładu;
b) Zbieranie ofiar w naturze niezbędnych do prowadzenia Zakładu.
c) Nadzór nad całością inwentarza i majątku zakładu.
d) Nadzór ogólny nad żywieniem chorych i pensjonarzy, nad utrzymaniem porządku w zakładzie, oraz nad sprawnem działaniem personelu.

f) Przedstawienie do zatwierdzenia personelu administracyjnego oraz zatwierdzenie personelu niższego zakładu na przedstawienie lekarza i rządcy zakładu.

g) Nadzór nad rachunkowością zakładu, nadsyłanie co miesiąc sprawozdań do Zarządu (Okręgowego, Głównego, Miejscowego).

§ 4. Opiekun główny, nosi urzędowy tytuł opiekuna zakładu . . . . . . Polskiego T-wa Czerw. Krzyża, otrzymuje od władzy, która go mianowała odpowiednią legitymację, jest przedstawicielem zakładu wobec władz miejscowych, ma prawo prowadzić korespondencję w imieniu zakładu z władzami i instytucjami miejscowemi; z władzami państwowemi centralami koresponduje za pośrednictwem Oddziałów lub Zarządu Głównego.

§ 5. Do pomocy w Zarządzie zakładu, opiekun zależnie od wielkości zakładu przyjmuje, lub przedstawia do przyjęcia następujący personel:

a) Personel lekarski: 1. zarządzający zakładem lekarz jest mianowany przez Zarząd na przedstawienie Wydz. Lekarskiego, w porozumieniu z opiekunem.

b) Lekarze ordynujący są mianowani przez Zarząd na przedstawienie Wydz. Lek. w porozumieniu z opiekunem.

c) Siostry i pielęgniarki są mianowane przez opiekunkę, w porozumieniu z Wydz. Sióstr, na przedstawienie zarządzającego zakładem.

d) Służba niższa jest mianowana przez opiekuna na przedstawienie lekarza zarządzającego zakładem.

e) Personel administracyjny jest mianowany przez opiekuna na przedstawienie zarządzającego zakładem z Wydział. administr.-gospod. Personel ten składa się z urzędników biurowych i intendenta, gospodyń, oraz służby pomocniczej.

O każdej nominacji winien być zawiadomiony Zarząd Główny (Okręgowy, Miejscowy). Przy spełnianiu obowiązku nominacji i zwalniania, opiekun kierować się winien ogólnym regulaminem służbowym, obowiązującym pracowników T-wa.

§ 6. W Zakładzie winny być prowadzone następujące księgi:

a) Księga zapotrzebowań i księga asygnacji z odcinkami podpisanemi przez opiekuna i zarządzającego na wszelkie zakupy, dokonywane dla zakładu, oraz na wszelkie ofiary otrzymywane w naturze.

b) Księga inwentarzowa obejmująca całość majątku danego zakładu.

c) Księga kasowa prowadzona codziennie z wpływami i wydatkami zakładu.

d) Kwitarjusz dla wpływów pieniężnych.

e) Dziennik dla zasad księgowości amerykańskiej, według potrzeb danego zakładu.

f) Księga chorych (ew. pensjonarzy) prowadzona według wzoru opracowanego przez Zarząd Główny dla wszystkich Zakładów T-wa.

g) Księga personelu zawierająca dane odnoszące się do personelu zakładu (№, data, nazwisko, imię, stan, adres, wiek, stanowisko, wynagrodzenie, data nominacji, uwagi). Księga ta winna być prowadzona systemem kartkowym w trzech egzemplarzach, z których jeden pozostaje w zakładzie, drugi odsyła się do Oddziału Miejscowego, trzeci do Zarządu Głównego.

h) Księga kontroli dla opiekuna, oraz dla uwag delegatów Zarządu Oddziału miejścowego, ewentualnie Zarządu Głównego.

§ 7. Opiekun zakładu ma prawo dobierania sobie do pomocy w nadzorze nad zakładem, tylu członków T-wa, ilu uzna za potrzebne, może powierzać poszczególne czynności osobom, przez siebie zaproszonym pod warunkiem, że praca jest honorowa, że działają tylko w zakresie pełnomocnictw przekazanych im przez opiekuna, że działalność ich nie może być w sprzeczności z ogólnym regulaminem T-wa, że nazwiska ich, zakres ich działalności będzie zakomunikowane Zarządowi Głównemu T-wa.

§ 8. W zakładach mających Rady Opiekuńcze czynności w § 7 przewidziane mogą być powierzane tylko członkom Towarzystwa.

* * *

REGULAMIN ORGANIZACYI I ADMINISTRACYI

Szpitala Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża dla Ozdrowieńców, w Karolinie na 100 chorych — zatwierdzony przez Zarząd Główny dnia 4 października 1919 r.

Szpitalem zarządza Pełnomocnik-lekarz naczelny mianowany przez Zarząd Główny P. T. C. K.

Sprawozdania ze swej działalności winien on składać co miesiąc Zarządowi Głównemu i Wydziałowi Lekarskiemu — odpis Wydziałowi Gospodarczemu i Głównej Buchalteryi. Pieniądze na wydatki (opłata personelu, zakup mleka, jarzyn itp.) naczelny lekarz otrzymuje z Głównej kasy T-wa w formie awansu na podstawie zatwierdzonego poprzednio preliminarza. Na wpływy bezpośrednio do kasy szpitala (ofiary, zapomogi itp.) Naczelny lekarz wydaje pokwitowanie i umieszcza je w swych kasowych sprawozdaniach pod osobną rubryką.

Szpital otrzymuje środki spożywcze i leki z Głównej Składnicy; warzywa zaś, mleko itp. szpital kupuje na miejscu.

Dla przewożenia ciężko chorych i dostawy produktów żywnościowych szpital utrzymuje trzy konie, oraz dwa wozy, przystosowane do przewożenia rannych i chorych.

Prawo nadzoru nad dyscypliną ozdrowieńców żołnierzy i oficerów, oraz nad sanitaryuszami w wypadku, gdyby tych ostatnich dostarczało wojsko — należy do Lekarza Naczelnego, lub do wyznaczonego przez Depart. Sen. M. S. W. oficera służbowego. Przy szpitalu funkcjonuje Rada Opiekuńcza, złożona z 3 przedstawicieli, wybranych przez Oddział Błońsko-Grodziski P. T. C. K., 3 przez Błońsko-Grodziskie Koło Ziemianek pod przewodnictwem naczelnego lekarza zakładu,

Rada Opiekuńcza dopomaga do aprowizacji szpitala, zapewnia opiekę moralną, tworzy bibliotekę i dba o rozrywki żołnierza, a w razie potrzeby, pomaga przy transporcie chorych i produktów żywnościowych lub opału, dostarcza szpitalowi środków przewozowych, powołując do tej akcyi ludność miejską.

Rada Opiekuńcza zbiera się dwa razy na miesiąc i obmyśla na tych zebraniach akcję pomocniczą, W razach nagłych Prezes Rady (naczelny lekarz) ma prawo wezwać Radę Nadzwyczajną. Rada może być zebraną również na wniosek 3 członków.

Lista strat.

LISTA ZMARŁYCH 10, 20-VIII. 1919 R.

Cygielski Juljusz st. żoł. 31 p.p. 2 b. oddział telefonów.
Czernecki Ignacy st. żoł. 18 p.p. kom. telef.
Gutfüler Berek 20 p. p.
Hirsz Juljan 29 p. p. 4 komp.
Jarząbek Stanisław 19 p. p.
Jaworski Jan 40 p. p. strz. lwowskich.
Kołodziej Emil.
Kołodziejczuk Michał.
Kwaśny Jan 40 p. p. baon uzup.
Majzner Juljan kan. 10 p. p. art. pol.
Malinowski Ludwik 20 p. p. 1 k.
Michaluk Stanisław
Pajączkowski Franciszek 39 p.p. 3 k. 4 b.
Pydy Karol 12 p. p.
Szulz Krystjan 31 p. p. 1 k.
Staruszkiewicz Piotr 23 komp. etap.
Szulhan Iwan
Wajdecki Michał.
Wawrzyńczuk Piotr 14 p. p. b. zap. 2 k.

LISTA ZMARŁYCH 20, 30-VIII 1919 R.

Barański Władysław p. chor. 5 p. art. 3 b.
Boryczka Franciszek 10 p. p. 6 k. 1 pl.
Buczyński Mateusz 30 p. p.
Czarkuła Antoni 38 p. p. B. uzup.
Cwenar Jan 37 p. p. 2 komp.
Galuch Stanisław.
Genyk Michał.
Giżewski Michał plut. I baon kol. 2 k.
Jęczalek Władysław kapr. 5 b. sap.
Kędzierski Jan 2 szwadr. uł. lwowskich
Kozakiewicz Antoni.
Krupiński Stefan 30 p. p. 4 komp.
Kurasz Kazimierz 14 p. p.
Lechota Jan.
Liber Michał.
Łacheta Jan 24 p. p. 4 komp.
Łukasiewicz Tadeusz jedn. ochot. „D.O." E. Lwów.
Matwijiszyn Grzegorz.
Mendyk Ignacy 38 p. p. baon uzup.
Miętkiewicz Władysław 31 p. p.
Misiewicz Władysław Żand. w Trembowli.
Mucha Jakób 5 p. art. ciężkiej.
Nowaczek Feliks 1 p. p. poznański
Pintara Piotr
Rutkowski Wojciech 29 p. p. 4 komp.
Skotnicki Stanisław
Sterczuba Jan 1 p. art. g. 4 b.
Szubert
Trojanowski Stefan
Urbanowicz Grzegorz st. żołn. 1 p. sap.
Wołoszczyk Józef 28 p. p.
Witkowski Franciszek 39 p. p. strz. lw. 3 komp. rek.
Żygota Władysław 9 p. p. 2 komp.
Żyłyński Władysław st. żoł. 38 p. p. 7 k.

Pasierbski Wiktor sierż. 4 p. leg. plut. telegr. zm. 22-9 1919 r.
Menda Jan szer. 13 szp. pol. tabor. zm. 18-9. 19 r.
Perelman Haim szer. 3 b. wart. 2 komp. zmarł 22-9. 19 r.
Dymetruk Stanisław kapr. 2 pułku szwol. zmarł 14-9 19 r.
Cynaszewski Marcin kan. pol. art. 1 b. zmarł 16-9 19 r.
Zawał Antoni szer. straż ludowa zmarł 16-9 19 r.
Trelecki Bolesław szer. 21 p. p. 7 komp. zmarł 20-9 19 r.
Kozłowski Wincenty szer. zm. 18-9 19 r.
Korzeń Rudolf szer. S. p. p. 2 komp. zmarł 9-9 19 r.
Wajnerisz Hersz szer. czoł. sanit. 27 zm. 11—20-8 19 r.
Piśniewski Karol śierż. 2 p. S. p. H. zm. 11—20-8 19 r.
Puzik Piotr sierż. 1 p. 3 b. 11 k. A. H. zmarł 14-8 19 r.

LISTA ZMARŁYCH 21—31-8 19 R.

Biedrzycki Jan kapr. 32 p. p. 1 komp.
Baumritter Edward szer. 1 p. uł. Krech.
Chudzich Stefan szer. 32 p. p. lk.
Grzywiński Henryk szer. 1 p. uł. Krech.
Gerych Ignacy szer. 32 p. p. lk.
Groszyński Józef szer. 32 p. p. lk.
Julkowski Jan szer. 32 p. p. lk.
Lampkowski Wojciech szer. 22 p.p. 6 k.
Lawacki Mikołaj szer. 32 p. p. lk.
Michałowski Władysław 32 p. p. lk. ppor.
Michalski Czesław szer. 32 p. p. lk.
Nowak Franciszek kapr. 32 p. p. lk.
Płoski Juljusz szer. 32 p. p. 3 b.
Rostkowski Kamil szer. 32 p. p. lk.
Świątkowski Bogumił ppor. 32 p. p. 2 k.
Szempliński Józef szer. 32 p. p. lk.
Tworek Adam szer. 3 p. s. p.
Wolański Antoni szer. 9 p. uł. Krech.
Węgier Szymon szer. 32 p. p. 2 komp.
Wisniewski Konstanty szer. 32 p. p. lk.
Woźniak Michał leg. 2 p. p.
Szmajda Stanisław szer. pułk. kolej 6 k. zmarł 21-9 19 r.
Waleńczak Józef szer. 2 p. S. p. 1 dyw. Hallera, zmarł 26-7 19 r.
Broniszewski Stanisław kapr. 3 pułk. art. 1 dyw. Hallera zmarł 27-7 19 r.
Tworek Adam st. żołn. 3 p. 3 k. zmarł 29-8 19 r.
Podsiadlik Jan szer. 2 p. sap. zm. 10-9 19 r.
Maciaszczyk Roman szer. 1 p. art. pol. zmarł 11-9 19 r.

Kiersztejn Stanisław leg. 3 p. p. 8 komp. zmarł 25-9 19 r.
Bartkowiak Wincenty szer. 30 p. p. 7 k. zmarł 17-9 19 r.
Tylski Stanisław szer. zmarł 27-9 19 r.
Korczak Wincenty szer. 15 p. p. 3 b. 12 k. zmarł 26-9 19 r.
Błażkiewicz Władysław szer. 15 p.p. 3 b. komp. szturm. 27-9 19 r.
Sadkowski Jan plut. 7 p. p. llk. zmarł 15-9 19 r.
Żukowski Józef szer. 24 p.p. zm. 28-9 19 r.
Walczyński Kazimierz szer. zm. 28-9 19 r.
Jacoń Karol sierż. 2 esk. lotn. zm. 25-9 19 r.
Wójcik Jan szer. 22 p. kom. par. 5 zm. 27-9 19 r.
Maliszewski Ludwik szer. lp. art. pol. zm. 30-9 19 r.

LISTA ZMARŁYCH 1—10-9 19 R.

Betschar Erwin szer. 4 p. a. c.
Górka Bartłomiej szer. 21 p. p. 7 komp.
Głowacki Bartłomiej szer. 21 p. p. 7 k.
Maślanko Stefan szer. 21 p. p. 7 komp.
Pawlak Antoni szer. 11 b. kol.
Buń Nikodem ppor. 7 b. zap. A. Hallera
Cenker Józef 6 p. 1 R. D. 6 dyw.
Cwiczyńska Anna sanit. szpit. epid.
Jaskułowski Klemens 40 p. p.
Krupiński Stefan 30 p. p. 4 komp.
Leszyc Jan post. żand.
Lewandowski Franciszek 30 p. p. 7 komp.
Maćkowiak Jan 6 dyw. G. B. D.
Nawczek Wincenty 37 p. p.
Pakuła Stanisław 8 p. p. 3 komp.
Różkiewicz Kazimierz 38 p. p.
Tkaczyk Jan 37 p. p. 4 komp.
Wojciechowski Stefan 6 dyw. 3 eskadr.
Kłos Józef kanon. 4 p. art. pol. 7 bat. zmarł 17-9 19 r.
Pasuł Jan szer. 11 p. inż. A. Hall. zm. 17-9 19 r.
Sokołowski Stanisław 22 p. p. 1 kom. zmarł 25-9 19 r.
Borowski Edward szer. 28 p. p. 1 kom. zmarł 27-9 19 r.
Galus Bronisław szer. 2 b. etap. Krak. 4 komp. zmarł 30-9 19 r.
Trojanowski Stefan zmarł 27-8 19 r.
Stasiar Władysław szer. 27 p.p. 1 komp. zmarł 27-8 19 r.
Tarnawski Tadeusz szer. 1 komp. etap. zmarł 28-9 19 r.
Chrzęstowski Czesław szer., Kowieński p. p. k. sztab. zmarł 23-9 19 r.
Ostrowski Czesław szer. 36 p. p. 4 komp. zmarł 26-9 19 r.

Stasiak Stanisław szer. 24 p. p. 1 komp. zmarł 29-9 19 r.
Siemieniec Józef szer. 6 p. p. Leg. 8 k. zmarł 30-9 19 r.
Pintara Piotr szer. zmarł 21-8 19 r.
Skotnicki Stanisław szer. zmarł 25-8 19 r.
Szubert szer. 29-8 19 r.
Sereda Michał szer. 9 p.p. 2 k. zm. 7-X 19 r.
Kamiński Józef kapr. 2 p. art. polowej zmarł 6-X 19 r.
Sobczak Jan szer. 30 p. p. 2 k. zmarł 29-9 19 r.
Szulc Adolf szer. szpit. pol. 202 zmarł 28-9 19 r.
Osiński Michał szer. 40 p.p. strz. Lwow. zmarł 29-9 19 r.
Krupa Franciszek szer. kopm. etapowej zmarł 9-9 19 r.
Orzechowski Stanisław szer. 29 p.p. zm. 2-X 19 r.
Lis Stefan szer. rezerwa samochod. Brzeżany, zmarł 3-X 19 r.
Rękosiewicz Henryk szer. 36 p.p. zmarł 5-X 19 r.
Łypsuch Ignacy szer. 29 p.p. zm. 3-X 19 r.
Wroński Władysław szer. dyw. jazdy Kres. Jaworskiego zmarł 25-8 19 r.
Waszkiewicz Jan szer. 6-X 19 r.
Waluś Władysław szer. 41 Suwalski p. 1 komp. zmarł 20-7 19 r.
Federowski Aleksander szer. 41 p.p. Suw. zmarł 23-7 19 r.
Kawka Bolesław plut. 41 p. Suw. 5 k. zmarł 1-8 19 r.
Łabaczewski Stanisław plut. 41 p. Suw. 7 komp. zmarł 28-7 19 r.
Łukasiewicz Józef szer. 17 p. p. zmarł 26-9 19 r.
Ryś Ludwik szer. 12 p.p. zm. 30-9 19 r.
Kołek Stanisław st. żołn. 20 p.p. zmarł 20-9 19 r.
Puzik Piotr sierż. 3 p. art. pol. 3 bat. A. Hallera, zmarł 14-7 19 r.
Kuliński Zenon wachmistrz dyw. Kres. Jazdy Jaworskiego zmarł 23-8 19 r.
Wroniarski Władysław szer. Dow. Jazdy Kres. Jaworskiego zmarł 25-8 19 r.
Politowski Stefan szer. 1 Łucki baon etap. 4 komp. zmarł 25-8 19 r.
Miłoch Jan szer. 37 p.p. 4 k. k. m. zmarł 21-8 19 r.
Kotyński Stanisław szer. 10 p.p. 11 k. zmarł 13-8 19 r.
Pacia Józef szer. 10 p. p. 5 k. zmarł 21-8 19 r.
Kalinowski Józef szer. 10 p. p. 7 komp. zmarł 23-8 19 r.
Szewc Jan szer. 37 p.p. plut. telegr. zm. 23-8 19 r.
Grzegorczy Jan szer. 18 p. 2 k. zmarł 14-8 19 r.
Kobiałka Józef szer. plut. telegr. Wołyń. komp. zmarł 15-7 19 r.
Kossowski Franciszek sierż. 1 p. 11 k. zmarł 18-7 19 r.
Kalinowski Antoni strz. 1 p. 5 k. zmarł 25-7 19 r.
Szubert Łukasz strz. 1 p. 1 komp. zmarł 11-8 19 r.
Broniszewski Władysław kapr. 1 p. 3 k. kol. zmarł 23-7 19 r.
Cobel Józef strz. 1 p. 11 k. zm. 18-7 19 r.
Bąkowski Józef sanit. 1 p. G. B. D. dział sanit. 18-7 19 r.
Kasztelan Władysław strz. 2 p. 3 komp. zmarł 11-7 19 r.
Smoliński Jan strz. 2 p. 9 komp. zmarł 20-7 19 r.
Waleńczak Józef strz. 2 p. k. zafront. zmarł 26-7 19 r.
Rosiłowski strz. 2 p. 9 k. zm. 18-7 19 r.
Pawlik Tomasz strz. 2 p. 9 komp. zmarł 18-7 19 r.
Rykaczewski Feliks strz. 2 p. 2 k. zmarł 12-8 19 r.
Pisiński Zygmunt sierż. 2 p. 5 k. zmarł
Klonowski Henryk strz. 3 p. 2 k. zmarł 10-8 19 r.
Głodowski Edward strz. 3 p. 10 k. zm. 28-7 19 r.
Tworek Adam 3 k. 3 kr. zm. 30-8 19 r.

Od Redakcji Czerw. Krzyża.

Uprasza się wszystkie wydziały Komitetu Głównego, sekcje, biura oraz oddziały okręgowe i miejscowe, wszyskie tinstytucje frontowe i pp. Głównych pełnomocników o nadsyłanie do redakcji sprawozdań z działalności instytucji i oddziałów, osobników, odezw i. t. p., aby udostępnić czytelnikom pisma zapoznanie się z całokształtem działalności P. T. Cz. Krzyża.

Pożądane są też kresowe Korespondencje ze stosunków miejscowych, dotyczących działalności Czerw. Krzyża.

Redaktor: Dr. J. Zawadzki.

Drukarnia „Żołnierza Polskiego", Długa 50.

Do Czytelników.

Strajk drukarski, rozpoczęty w początkach października, zmusił nas do wyszukania tłoczni, którąby № 2—3 „Czerwonego Krzyża," przynajmniej na 1 listopada zdolna była wykończyć, wreszcie inne trudności techniczne spowodowały, że do bieżącego № wkradły się liczne omyłki drukarskie, których ważniejsze prostujemy:

str.	kolumna	wiersz					
11	2	11	od dołu	po słowie	z w i e d z i ł a	przepuszcz.	B r z e ś ć.
11	2	8	„	„ zam.	G l o e r a	powinno być	G l o e r e m
11	2	7	„	„ „	C a m u s a	„ „	C a m u s e m
13	2	25	„ góry	„	P o p l o w s k i	„ „	P o p ł a w s k i
13	2	33	„ „	„	K o w e l	„ „	K o w a l
14	2	22	„ „	„	Jaworzyńskiego	„ „	Jaroszyńskiego
14	2	28	„ „	„	Czarkowie	„ „	Czortkowie
14	2	16	„ dołu	„	C z a r k o w i e	„ „	Czortkowie
14	2	15	„ „	„	P. Ł. Cz. K.	„ „	P. T. Cz. K.
14	2	11	„ „	wykreślić słowo	s f o r s o w a n i e		
14	2	8	„ „	zam.	zamiejska	powinno być	Z a m o j s k a
15	1	3	„ góry	„	P o m ó s k u	„ „	P o w ó r s k u
15	1	20-21	„ „	„	Z b a r ł z u	„ „	Z b a r a ż u
15	1	23	„ dołu	„	Gl. p e r s.	„ „	Gl. P e l n.
15	1	2	„ „	„	G. F. C. K.	„ „	P. T. Cz. K.
16	2	17	„ góry	„ po słowie	T-wo	przepuszcz.	Osoby zaś kwestujące
16	2	20	„ „	„	§	powinno być	§ 5.
20	2	11	„ dołu	„	o s o b n i k ó w	„ „	o k ó l n i k ó w
20	2	7	„ „	„	k r e s o w e	„ „	o k r e s o w e